

SUGAR, Każdego Dnia

Świat, zwyczajnie dręczy mnie
Kolejny długi dzień
Nie ma szans na sen
Wiem, dziś nie uda się
Napisać chyba nic
Ta pustka męczy mnie
A ty, nie rozumiesz ze chwile po to są
Aby cieszyć nimi się każdego dnia
każdego dnia, każdego dnia

każdego dnia
potrzebuje cię
Dobrze o tym wiesz
Jak trudno jest rozumieć siebie
Czas nie leczy ran
spokojny tak upływa nam

Spójrz kiedy jestem sam
To nawet wiatr przynosi mi twój głos
bym mógł zatęsknić jeszcze raz
Kawałek ciebie mieć
Nim zmierzch otuli noc
To ja trzymam twoją dłoń
Kiedy boisz się
Chce przy tobie budzić się
każdego dnia
każdego dnia, każdego dnia

każdego dnia
potrzebuje cię
Dobrze o tym wiesz
Jak trudno jest rozumieć siebie
Czas nie leczy ran
spokojny tak upływa nam
upływa nam